

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 177 (10 049)

Poznań, czwartek 5 sierpnia 1976

Cena 50 gr
Wyd. AB

„Złoto scytyjskie” w Warszawie

W Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto dziś wystawę „Złoto scytyjskie”. Zaprezentowano na niej ok. 160 najwyższej klasy przedmiotów sztuki użytkowej wytworzonych przez starożytnych mistrzów na obszarach wschodniej Europy i Azji od VII do I w. p.n.e. Ekspozycja pochodzi ze zbiorów leninogradskego Ermitażu i innych muzeów radzieckich. Publiczność może podziwiać bezcenne zabytki z dziedziny złotnictwa, a także wyroby z brązu, skóry, kości, drewna oraz tkaniny i ceramikę. (PAP)

W Libanie

Czy dojdzie wreszcie do rozejmu?

Ekipa Międzynarodowego Czerwonego Krzyża będzie kontynuować dziś ewakuację rannych z obleganego przez siły prawicowe obozu uchodźców palestyńskich w Tel Zaatar, na przedmieściu Bejrutu.

Ich liczbę ocenia się na co najmniej 1000. Jak już informowaliśmy, we wtorek sanitariusze wywieźli z obozu 91 osób znajdujących się w sta-

nie krytycznym. Przedstawiciel Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, Jean Hoeflinger oświadczył, że wielu rannych zmarło w czasie 6-tygodniowego oblężenia obozu, ponieważ było pozbawionych należytej pomocy lekarskiej, żywności i wody. Siły prawicowe ostrzeliwują oboz u uniemożliwiają zorganizowanie pomocy sanitarnej dla obleganych Palestyńczyków.

Mediator z ramienia Ligi Arabskiej Sabri al-Choli kontynuuje rozmowy z przedstawicielami prawicy i ugrupowań postępowych w sprawie wprowadzenia zawieszenia broni na całym terytorium Libanu. Choli, który spotkał się już z Sulejmanem Farandżiją i innymi przywódcami prawicy, oświadczył, że pozostają do uzgodnienia jeszcze niektóre szczegóły porozumienia w sprawie rozejmu. Dodał, że należy rozstrzygnąć do końca wszystkie kwestie, aby rozejm był trwały.

Porozumienie w sprawie przerwania działań bojowych ma być nadzorowane przez międzyarabskie siły pokojowe, które zajmą pozycje w strefach buforowych, rozdzielających strony walczące. Jedną z takich stref została już utworzona w Bejrucie na „zielonej linii”, będącej umowną granicą między muzułmańską a chrześcijańską częścią miasta. (PAP)

Dar węgierskich rzeźbiarzy

Przebywający w Polsce z okazji wizyty w naszym kraju przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej György Lazló sekretarz stanu węgierskiego Ministerstwa Kultury Ferenc Molnar przekazał Ministerstwu Kultury i Sztuki PRL 4 prace węgierskich artystów rzeźbiarzy wykonane w darze dla uczczenia 500-lecia rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika.

Autorami prac są: Imre Varga, József Somogyi, Pál Patzay, Imre Kerenyi. Miejscem ekspozycji rzeźb będzie muzeum we Fromborku. (PAP)

Najlepsi fachowcy • Specjalistyczne urządzenia



„Katowice” buduje cały kraj

Już tylko trzy miesiące dzieli budowniczych Huty „Katowice” od pierwszego spustu surowki i stali. Walka z czasem trwa nie tylko na samym wielkim placu budowy, ale również w wielu zakładach przemysłowych kraju, których załogi są dostawcami konstrukcji, maszyn i urządzeń dla tego ogromnego, budowanego przez cały kraj kombinatu hutniczego.

Szczególna rola przypada Hucie im. Lenina, która ma największe doświadczenia w uruchamianiu nowych, dużych, hutniczych obiektów produkcyjnych, a równocześnie jest podstawowym dostawcą kadr dla Huty „Katowice”. Hu-

ta im. Lenina oddelegowała już lub oddeleguje w najbliższym czasie do „Katowic” wielu doskonałych specjalistów z doboru technicznego, mistrzów, technologów, ślusarzy, elektryków, spawaczy, wulkanizatorów. Zakład mechaniczno-odlewniczy np. przekazał już ponad 60 fachowców, a zakład transportu kolejowego ok. 160: maszynistów, operatorów ruchu kolejowego, dyżurnych ruchu, mistrzów trakcji, odbiorców pociągów, elektryków zabezpieczenia ruchu i innych. Stalownia konwertorowo-tlenowa przygotowała dla Huty „Katowice” ponad 700 fachowców różnych specjalności, wielkie piece — ok. 200. Obok doświadczonych hutników są również ludzie młodzi, którzy swój awans zawodowy i społeczny wiążą z podjęciem pracy w nowym wielkim zakładzie.

Ogromne znaczenie dla Huty „Katowice” mieć będą również doświadczenia krakowskie w produkcji surowki i stali. Rada naukowo-techniczna Huty im. Lenina, w której skład wchodzi najwybitniejsi fachowcy kombinatu oraz naukowcy i praktycy a także naukowcy z Akademii Górniczo-Hutniczej i Politechniki Krakowskiej, opracowała na potrzeby „Katowic” 11 tematów z tych dziedzin. Opracowano również kompleksowy system organizacji i zarządzania tym nowym gigantem naszej metalurgii oraz przekazano komplety dokumentacji, która ułatwi produkcję urządzeń dla wydziałów wielkopiecowego i stalowni oraz należyte zorganizowanie gospodarki częściami zamiennymi.

Kolejarze z „suchego portu” Żurawica — Przemysł — Medyka odprawiają systematycznie pociągi towarowe, wiozące radziecką aglomerację hematytową i koncentrat żelaza dla Huty „Katowice”. Począwszy od

9 lipca br., kiedy to wyruszył stąd pierwszy pociąg w kierunku Śląska, dostarczono już do Huty „Katowice” ponad 16 tys. ton krzywoskiej rudy. W najbliższych tygodniach dostawy nasilą się. W ciągu jednej doby z żurawickiego rejonu odjeżdżać będą do Huty „Katowice” średnio trzy pociągi towarowe z rudą.

Załoga Śląskich Zakładów Sprzętu Okrętowego „Szczamor” realizuje w tym roku do datkowe, pilne zamówienie dla Huty „Katowice”. W minionym półroczu dostarczono już na teren huty ponad 70 ton różnych konstrukcji, m. in. do wyposażania wydźwiałów: obróbki mechanicznej, walców i

Dokończenie na str. 2

Spotkanie L. Breżniewa z N. Ceausescu

Na Krymie odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa z przebywającym na wycożynku w Związku Radzieckim sekretarzem generalnym RPK, prezydentem SRR Nicolae Ceausescu.

Przywódcy obu partii poinformowali się nawzajem o przebiegu realizacji uchwały XXV Zjazdu KPZR i XI Zjazdu RPK oraz omówili zagadnienia dotyczące rozwoju współpracy radziecko-rumuńskiej.

L. Breżniew i N. Ceausescu rozpatrzyli także szereg aktualnych problemów życia międzynarodowego i światowego ruchu komunistycznego. Potwierdzono, iż oba kraje są zdecydowane kontynuować aktywne wysiłki w celu rozwoju procesu odprężenia na kontynencie europejskim, na gruncie zasad aktu końcowego konferencji w Helsinkach. Dokonano wymiany poglądów na drogi walki o realizację postanowień dokumentu opracowanego przez berlińską konferencję komunistów Europy.

zasad marksizmu-leninizmu i internationalizmu proletariackiego. Z zadowoleniem podkreślono umacniającą się zgodność poglądów na omawiane zagadnienia.

Spotkanie L. Breżniewa i N. Ceausescu przebiegło w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

MTP w 1977 roku

Nowe salony specjalistyczne

Nowy układ organizacyjny Międzynarodowych Targów Poznańskich zapoczątkowany w bieżącym roku będzie kontynuowany w roku przyszłym. Oprócz czerwcowych MTP o uniwersalnym, wielobranżowym zakresie towarowym, odbędą się w 1977 r., międzynarodowe salony specjalistyczne.

Zakres towarowy imprezy centralnej (MTP — w dniach 12–21 czerwca) obejmie wyroby przemysłu maszynowego, ciężkiego, wielkiej chemii, górnictwa i energetyki, budownictwa, materiałów i maszyn budowlanych, przemysłu rolnospożywczego i lekkiego, a także meble, sprzęt turystyczny i usługi. Ekspozycje zajmą powierzchnię wystawienniczą 170 000 m kw. W programie towarzyszącym MTP przewidziane są: odczyty, pokazy filmowe, informacja techniczna, demonstracja maszyn w ruchu, sympozja i sesje poświęcone wybranym problemom technicznym.

Do kalendarza poznańskich imprez w roku 1977 wprowadza się po raz pierwszy Międzynarodowy Salon Chemiczny oraz Międzynarodowy Salon Techniki Fotograficznej, Filmowej i Kinowej. Salon „Chemia-77” poświęcony artykułom konsumpcyjnym pochodzenia chemicznego odbędzie się w dniach 20–24 kwietnia. Producenci wystawią wyroby gumowe i z tworzyw sztucznych dla użytku domowego, kosmetyki i artykuły drogerijne, sprzęt sportowy i campingowy, farby, lakiery, kleje, wyroby z włókien syntetycznych, odzież, obuwie gumowe i z tworzyw sztucznych, amunicję sportową i myśliwską.

Salon „Fonokinotechnika-77” odbędzie się w dniach 16–23 października i obejmie: sprzęt fotograficzny, projektor filmowy i sprzęt kinotechniczny, przyrządy do projekcji stałej i urządzenia do fotograficznej reprodukcji dokumentów oraz materiały fotograficzne i filmowe. Imprezie tej towarzyszyć będą międzynarodowe konferencje lub sympozja. Spośród salonów branżowych, które odbywały się już w latach poprzednich, w przyszłym roku zostaną zorganizowane (w dniach 16–23 października): Międzynarodowa Ekspozycja Maszyn Poligraficznych i Międzynarodowy Salon Techniki Pakowania i Magazynowania. „Poligrafia” która odbywa się pod auspicjami Ministerstwa Kultury i Sztuki obejmie maszyny drukarskie, sprzęt dla małej poligrafii i materiały poligraficzne. Natomiast na „Taropaku” spotkają się producenci urządzeń do produkcji opakowań, maszyn do pakowania, dozowania i etykietowania, opakowań pojedynczych i zbiorczych, wyposażenia magazynów i środków transportu wewnętrznego. (gra)

Rośnie stan konta NFOZ

— 9 mld 359 mln zł zebrano już dzięki ofiarności całego społeczeństwa na koncie Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

W zbiorce tej największy udział mają pracownicy społecznych zakładów pracy, którzy w ciągu ponad 3 lat od założenia Funduszu zgromadzili 4 mld 459 mln zł oraz rolnicy — 914 mln zł. (PAP)

W Pekinie spokojnie

Chińskie MSZ przekazało w środę ambasadom w Pekinie uspokajający meldunek o sytuacji sejsmicznej. Stwierdza się w nim, że jeśli chodzi o Pekin, nie wykryto oznak zapowiadających trzęsienia ziemi, silniejsze niż 6 stopni.

Komunikat dodaje, że w rejonie Tangszan — Fengnan, odległym od Pekinu o ok. 150 km, trwa aktywność sejsmiczna, charakterystyczna dla okresu po silnym trzęsieniu ziemi. Władze ostrzegają jednak, aby zachować czujność.

Inne źródła mówią o zmagmatowanej w ostatnich dniach sytuacji. Opracowywane co trzy godziny meldunki służby sejsmologicznej podobno wykazywały zasadnicze rozbieżności. Zmieniały się jak w kalejdoskopie — od skrajnie alarmistycznych do spokojnych...

W środę w stolicy Chin nadal utrzymywano stan pogotowia. Coraz więcej ludzi udaje się do pracy. Jednakże spora instytucji i przedsiębiorstw pracuje w zwolnionym tempie lub wcale. Nieczynna jest większość zakładów usługowych. Natomiast bez przerw i bez wygaszania wielkich pieców pracuje pekiński kombinat metalurgiczny, zatrudniający wraz z po-

bliskimi kopalniami rudy żelaznej ok. 40 tysięcy osób.

Zaopatrzenie Pekinu w żywność, wodę, gaz, prąd elektryczny cały czas działa sprawnie i bez zakłóceń. W istniejących warunkach koczowania ludności władze starają się zapobiec powstawaniu epidemii.

Wyludniło się miasteczko dyplomatyczne. Domy zamieszkane przez cudzoziemców świecą pustkami. Większość wyjechała, pozostali ulokowali się w ogrodach swoich ambasad, gdzie mieszkają w namiotach. W swoich stałych siedzibach pozostali nieliczni korespondenci zagraniczni (m. in. PAP, TASS, AFP, Die Welt).

Na okres miesiąca zamknięto dla ruchu międzynarodowego port w Sinkangu pod Tiencinem. Sinkang, który nie poniósł szkód podczas trzęsienia ziemi, jest obecnie głównym węzłem przyjmowania drogą morską pomocy dla zniszczonego rejonu Tangszan — Fengnan. (PAP)

Pieskowa Skała



Pieskowa Skała to jeden z najwspanialszych w Polsce zabytków renesansowej architektury. Po II wojnie światowej wieloletnie prace konserwatorskie przywróciły zamkowi pierwotny renesansowy wygląd, odrestaurowano piękne krużganki w loggi widokowej i na dziedzińcu, maszkarony, kominki, portale. Pieskowa Skała jest chętnie odwiedzana przez turystów. Przyciąga ich tu zarówno malownicze otoczenie zamku, jak i jego architektura i historia. W jego salach znajdują się dzieła sztuki Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu.

CAF — fot. Szyperko

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się na 3 dni
w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- Wywiad z prezesem zarządu „Spółem” CZSS — Jadwigą Łokajową
- Twórcy „Zielonej fali” oraz „Świata i dźwięku” w cyklu „Z pracowni poznających naukowców”
- Korespondencje ze Związku Radzieckiego, Węgier i RFN
- „Park, który jest przykładem” czyli o chorzowskim Parku Kultury i Wypoczynku

Ponadto: feliolony, listy czytelników, sport, humor i rozrywka

Ochrona środowiska naturalnego poprawia warunki życia

Za zanieczyszczanie wód ukarano w ub. r. 677 zakładów na łączną kwotę 103 mln zł, a więc trzykrotnie wyższą niż w 1972 r., kiedy to przystąpiono do organizacji nadzoru administracyjnego nad ochroną środowiska. Najwyższe kary nałożono na zakłady przemysłu spożywczego, chemicznego i ciężkiego. W tym samym okresie czterokrotnie wzrosła liczba zakładów ukaranych za zanieczyszczanie powietrza atmosferycznego. Najwięcej musiały zapłacić zakłady energetyczne i przemysłu materiałów budowlanych.

Liczyby te świadczą niewątpliwie o rosnącej aktywności terenowych organów administracyjnych na tym polu. Jednak — jak pisał dziennikarz PAP — sankcje finansowe nie rozwiążą problemu, tym bardziej, że wśród ukaranych jest sporo wielkich zakładów, które po prostu stać na opłacenie tego haraczu. Sprawa zasadnicza jest zatem działalność zmierzająca do trwałej popra-

wy ochrony środowiska i zapobiegania jego dalszym zanieczyszczeniom.

Jest to dziś i będzie w nadchodzących latach jedna z głównych dróg polepszenia jakości warunków życia w Polsce, problem, któremu nadana została ranga konstytucyjna. W naszym kraju, coraz bardziej uprzemysławianym i zurbanizowanym, potrzeby ochrony środowiska decydują w du-

żej mierze o kierunkach kształtowania spożycia zbiorowego. Już obecnie jest to problem o nie mniejszym znaczeniu niż wzrost dochodów i konsumpcji indywidualnej.

Co zatem się robi dla stopniowego rozwiązania tego zagadnienia, nastroczającego wiele trudności wszystkim krajom rozwiniętym? Znaną już są i akceptowane przez najwyższe władze polityczne i państwowe założenia programu ochrony środowiska do 1990 r. W wielu województwach przygotowano programy terenowe, niektóre zaś np. suwalskie czy nowosądeckie uznają ochronę środowiska za jeden z głównych kierunków swego rozwoju. Równocześnie rząd podjął szereg decyzji wytyczających zadania na tym polu w konkretnych ośrodkach przemysłowych, m. in. w całym woj. katowickim i w Hucie „Katowice” oraz w Bełchatowie. Program rozwoju Lubelskiego Zagłębia Węglowego przewiduje przeciwdziałanie naruszeniu równowagi środowiska w wyniku działalności górniczej i inwestycyjnej.

Stały nadzór i kontrolę realizacji zadań w dziedzinie ochrony środowiska sprawują terenowe organy administracyjne. W ub. r. ich przedstawiciele odwiedzili 5700 zakładów. Badano stan czystości rzek o łącznej długości 12,5 tys. km, 25 jezior i 55 innych zbiorników wodnych. Wykonano 10,5 tys. pomiarów zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego. Co raz skuteczniejsza jest pomoc w tych pracach organizacji społecznych i młodzieżowych.

Szczególne znaczenie dla praw natury ma działalność inwestycyjna. W projekcie planu ochrony środowiska na lata 1976-1980 po raz pierwszy przewidziano, oprócz ochrony wód i powietrza, zadania w zakresie unieszkodliwiania odpadów przemysłowych, ochrony gleb i lasów oraz ochrony przed hałasem. Nakłady na ochronę powietrza mają się w tym okresie podwoić, co pozwoli na zmniejszenie ilości pyłów emitowanych do atmosfery o ok. 30 proc. Znaczenie wzrosną też środki przeznaczone na budowę oczyszczalni ścieków i na rekultywację zdezastrowanych gruntów. Równocześnie przewiduje się przyspieszenie rozwoju produkcji sprzętu i urządzeń zapobiegających zanieczyszczeniu środowiska. W samej tylko gospodarce komunalnej nakłady na ten cel mają być trzykrotnie wyższe niż w minionym 5-leciu. (PAP)

Spotkania, sesje, seminaria

Pracowite wakacje nauczycieli

Wakacje to czas zasłużonego wypoczynku nauczycieli. Ale nie tylko... Wielu z nich wykorzystuje przerwę w pracy zawodowej na szkolenie, wzbogacanie wiedzy i doskonalenie umiejętności pedagogicznych. Podczas tego lata z różnego rodzaju kursów, seminariów szkoleniowych itp. skorzysta ok. 60 tys. nauczycieli.

Nad doskonaleniem pedagogów czuwa Instytut Kształcenia Nauczycieli, który nadaje kierunek planom i programom szkolenia. Są one oparte na samokształceniu z tym, że wspomagają je okresowe spotkania, sesje, seminaria itp. Wielka liczba takich spotkań przypada właśnie na okres wakacyjny, wolny od codziennej pracy zawodowej.

Odbývają się też różnego rodzaju kursy przygotowujące np. nauczycieli do prowadzenia wykładów z dziedziny wychowania w rodzinie, ćwiczeń z gimnastyki korekcyjnej, logopedii, sprawowania funkcji pedagoga szkolnego, bibliotekarki itp.

Również nauczyciele studiujący zaocznie, czy odbywający studia podyplomowe, poświęcają część wakacji na naukę. W okresie tym odbywają się sesje, seminaria i zjazdy.

Komuniści francuscy o sytuacji kraju

3 bm. w Paryżu odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC FPK, na którym przyjęto plan działania na najbliższą przyszłość. Członkowie Biura Politycznego KC FPK, Gaston Plissonnier, omówił sytuację gospodarczo-społeczną kraju, zwracając uwagę na powiększanie się kryzysu, którego objawami są bezrobocie, wzrost cen, inflacja, spadek siły nabywczej, trudna sytuacja rolników. Następnie sekretarz generalny partii, G. Marchais spotkał się z dziennikarzami. Przywódca komunistów francuskich ustosunkował się do niektórych zagadnień politycznych i społecznych Francji.

Odpowiadał on na pytania dziennikarzy w sprawie polityki większości rządowej, niedawnej wizyty ministra J. Lecanuetta w Rzymie, pobytu premiera Chiraca w Japonii, a także na temat niezbyt udanego występu sportowców francuskich na Olimpiadzie oraz sprawy kary śmierci. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami miejscami opady przelotne i lokalne burze. Temperatura maksymalna od 17 do 22 st. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzimierz Braniecki

2 STRONA
GŁOS — 5 VIII 1976

Dla turystów zagranicznych

Wypoczynek z PZMot.

W tym roku za pośrednictwem Polskiego Związku Motorowego zwiedzi nasz kraj łącznie około 40 tysięcy turystów zagranicznych. Większość z nich — ok. 32 tysiące — stanowią obywatele państw socjalistycznych.

Dla turystów z Czechosłowacji, NRD, Bułgarii, ZSRR organizowane są grupowe wycieczki, np. wzdłuż Wybrzeża Bałtyku. W imprezach tych uczestniczyć będzie w sumie około 20 tys. osób. W podobnych wycieczkach weźmie udział ponad 2 tysiące gości z krajów zachodnich, m. in. z RFN, Francji, Skandynawii, Austrii, Belgii, Holandii. Zaplanowano dla nich szereg tras jak np. ze Szczecina do Wrocławia przez Kołobrzeg, Gdańsk, Warszawę, Kraków, Zakopane, Sosnowiec. PZMot. gwarantuje uczestnikom wyżywienie i zakwaterowanie.

Nie brak wśród zmotoryzowanych turystów zagranicznych amatorów „takiej ryby...”. Najwięcej wędkarzy zgłasza się z Francji. Sporą popularnością cieszą się imprezy „Fly and drive” w ramach których turysta po przylocie samolotem dostaje do dyspozycji samochód osobowy bez kierowcy. (PAP)

We Włoszech

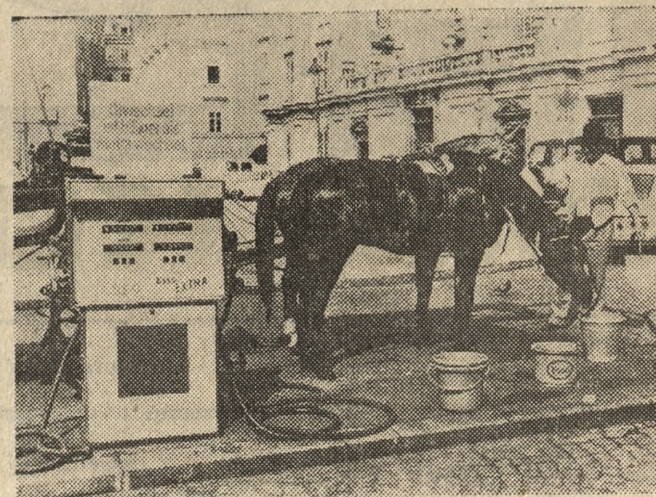
Rząd Andreottiego przed pierwszą poważną próbą

W środę zebrał się na posiedzeniu rząd włoski. Premier Giulio Andreotti poinformował członków swego gabinetu o szczegółach exposé rządowego, z którym wystąpi tego samego dnia na posiedzeniach obu izb parlamentu.

W czwartek senat rozpoczął debatę nad exposé, którą zakończy w piątek wieczorem głosowaniem nad wnioskiem o wotum zaufania dla rządu. Natomiast w Izbie Deputowanych debata rozpocznie się w najbliższy poniedziałek, a głosowanie spodziewane jest w czwartek lub w piątek.

Giulio Andreotti sformułował swój jednopartyjny gabinet w ub. czwartek, po 16 dniach bezowocnych konsultacji, których celem było odnowienie koalicji centrolewicowej. Socjaliści będący tradycyjnym partnerem chadek w rządach koalicyjnych odmówili swego udziału w nowym gabinecie, ponieważ największa partia opozycyjna w kraju WIPK — znalazła się poza rządem. Andreottiemu nie pozostała inna możliwość, jak sformowanie jednopartyjnego rządu chadeckiego, którego losy będą zależały od powstrzymania się od głosowania pozostałych stronnictw. Agencja AP podkreśla,

Wiedeńska idylla



Gdy temperatura sięga 30 st. C wiedeńscy fiakrzy również zajądają pod stacje benzynowe. Nie znaczy to oczywiście, że konie zamiast owsa zaczęły konsumować benzynę zwykłą czy super; wystarczy im wiadro wody...

Fot. — CAF

Nowe zamieszki w RPA

Młodzi Afrykanie nie pozostaną bierni

W środę rano doszło do nowych zaburzeń w murzyńskiej dzielnicy Soweto, na przedmieściach Johannesburga.

Setki młodych ludzi żądają wypuszczenia na wolność Afrykanów zatrzymanych przez

policję w czasie znanych z 16 czerwca br. Na ulicach pojawiły się barykady, a przejeżdżające samochody obrzucone zostały kamieniami. Napięta sytuacja panuje również na stacjach kolejowych, z których afrykańscy robotnicy — mieszkańcy Soweto dojeżdżają do pracy w centrum miasta.

Władze podały, że grupy licealistów i chuliganów korzystając z zamieszek podpalili dziesiątki szkół.

W ciągu dnia napięta w godzinach porannych sytuacja w Soweto — przerodziła się w otwarty konflikt, w wyniku którego policja uzbrojona w karabiny maszynowe otworzyła ogień do demonstrantów, zabijając co najmniej 3 osoby. 10. tysięcy, w przeważającej większości młodych Afrykanów stara się od godzin rannych przerwać ustawione przez policję barykady, które uniemożliwiają rozpoczęcie zapowiadanej przez demonstrantów „marszu na Johannesburg”. Podobnie jak w przypadku zająć czerwcowych, tak i obecnie rozruchy zaczęły się w Soweto i rozprzestrzeniają się na inne getta murzyńskie w okolicach Johannesburga, a także Pretorii.

Życie w Soweto jest sparaliżowane. Szkoły, sklepy i komunikacja nie funkcjonują. Miejskowy szpital rozpoczął przyjmowanie pierwszych ranionych.

W samym Johannesburgu życie płynie spokojnie, zwrócono jedynie uwagę na małą liczbę Afrykanów, która stała się dziś do pracy. (PAP)

Protest NRD

6 żołnierzy służby granicznej RFN dokonano 2 bm. w rejonie miejscowości Heiligenstadt kolejnej prowokacji wobec służby granicznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, rzucając na terytorium tego kraju ręczny granat dymny, który wybuchł tuż koło posterunku granicznego NRD.

Stale przedstawicielstwo NRD w RFN złożyło w imieniu swego rządu ostry protest w urzędzie kanclerza federalnego RFN.

Amnestia w Hiszpanii

W środę w Madrycie opublikowano królewski dekret o amnestii dla więźniów politycznych w Hiszpanii, która tym samym oficjalnie wchodzi w życie. Decyzję w tej sprawie rząd hiszpański podjął 30 lipca. Na razie nie wiadomo, ile więźniów politycznych obejmie amnestia, ani kiedy amnestionowani zostaną wypuszczeni na wolność. Władze sądowe mają ich sprawy rozpatrywać indywidualnie. Mówi się, że z amnestii sko-

rzyta od 200 do 500 osób. W każdym razie nie obejmie ona niektórych kategorii więźniów, w tym separatystów baskijskich.

Rozmowy Kenia — Uganda

W środę rozpoczęły się w Nairobi rozmowy ugandyjsko-kenijskie w sprawie normalizacji stosunków między obu krajami. Spotkanie stało się możliwe dzięki mediacji sekretarza generalnego Organizacji Jedności Afrykańskiej, Williama Eteki.

Trzęsienie ziemi w Japonii

Sejsmografy zainstalowane w stolicy Japonii zarejestrowały w środę rano o godz. 8.37 czasu lokalnego wstrząs sejsmiczny o maksymalnym natężeniu 3 stopni w 7 stopniowej skali japońskiej. Brak doniesień o skutkach trzęsienia ziemi.

Lot „Saluta-5”

Dobiegł końca czwarty tydzień kosmicznego lotu Borisa Wołynowa i Witalija Zołobowa na pokła-

dzie orbitalnej stacji naukowej „Salut-5”. Załoga przystąpiła do badań przy pomocy teleskopu — spektrometru pracującego na promieniach podczerwonych. Według meldunków załogi i danych informacji telemetrycznej, aparatura pokładowa stacji funkcjonuje normalnie. Samopoczucie kosmonautów jest dobre.

Epidemia w Pensylwanii

Amerykańska służba zdrowia jest zaniepokojona tajemniczą chorobą, która w ubiegłym tygodniu spowodowała zgon 20 osób w stanie Pensylwania. Ponad 100 osób znajduje się w szpitalach. Objawami choroby są wysoka temperatura, dreszcze, bóle głowy, mdłości, bóle w piersiach i kłucie w oczach.

Krótko

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Województwa łączą siły

W Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, komisjach wojewódzkich, w branżowych departamentach poszczególnych resortów nie ma wakacyjnego zwolnienia tempa pracy. Za kilka tygodni musi być gotowy Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczy na rok 1977 i na całe pięćdziesiąt lat. Zapowiedź wniesienia pod obrady Sejmu tych dokumentów — dających każdemu, przy dostatecznej wyobraźni, pojęcie o własnej przyszłości — prawdziwiejsze niż jakikolwiek horoskop — spowodowało naturalne zainteresowanie tą tematyką. A to z kolei upoważnia do zwrócenia uwagi na nasilenie stosunkowo nowego w naszej praktyce zjawiska — planowania ponadwojewódzkiego czy międzywojewódzkiego, słowem makroregionalnego.

W cieniu głośniejszych wydarzeń niemal niepostrzeżenie ukształtował się sprawny aparat planistyczny, zajmujący się sprawami ośmiu makroregionów, grupujących przeciętnie po sześć województw. W okresie kilku ubiegłych miesięcy powstała Komisja Rozwoju Makroregionalnego, jedna z najlepiej obsadzonych pod każdym względem, o czym świadczą naukowe i zawodowe tytuły osób biorących udział w pracy. Komisja grupuje w sumie dwieście pięćdziesiąt osób — po czterdziestu dziewięciu wojewodów, wi

ceprzewodniczących komisji planowania, a ponadto trzydziestu dyrektorów wielkich przedsiębiorstw, trzynastu dyrektorów wydziałów w urzędach wojewódzkich, dwudziestu działaczy, czterdziestu ośmiu profesorów lub docentów. Rzeczywiście, mało jest w naszym kraju zespołów o podobnej obsadzie.

Ale też zadania stawiane przed tym zespołem są wielkiej wagi; zadecydują one w dużym stopniu o uzyskaniu w tym pięćdziesięciu lat zrealizowanego wzrostu dochodu narodowego. Mówi o tym zresztą wyraźnie treść dokumentu rządowego, wydanego przed paroma tygodniami, a określającego zasady sporządzania planów makroregionalnych, czyli obejmujących obszar kilku województw. Mamy więc północny, z siedzibą w Gdańsku, środkowo-zachodni z Poznaniem jako centrum, południo-

wo-zachodni z Wrocławiem, południowy — z Katowicami, środkowy, którego stolicą jest Warszawa, północno-wschodni z ośrodkiem w Białymstoku, środkowo-wschodni z Lublinem i południowo-wschodni z Krakowem. Takie właśnie, ostateczne ukształtowanie granic i centrów wynikało bądź ze wspólnoty warunków naturalnych (morze, węgiel i surowce), bądź z zadań perspektywicznych (ożywienie obszarów północy i wschodu Polski), bądź ze stosunków współpracy (aglomeracja warszawsko-lódzka).

Wkrótce plany rozwoju każdego z tych ośmiu układów będą gotowe; koniec trzeciego kwartału zamyka sesję planistyczną. Z materiałów dotąd zgromadzonych, z projektów i propozycji przedstawianych przy różnych okazjach, omawianych przez specjalistów, wyprowadzić można wniosek niewątpliwy: w tych dokumentach znajdują się propozycje niezwykle istotne dla

życia każdego z mieszkańców danego obszaru. Wynika to z układu tych planów, które zajmują się właśnie sprawami bliskimi ludziom — pracą, żywnością, przyrodą czyli środowiskiem naturalnym — ziemią, wodą, surowcami. Każdy z tych punktów wykracza zwykle poza możliwości rozwiązania w skali województwa, a krajowy, ogólnopolski punkt widzenia okazuje się często mało dokładny. Natomiast spojrzenie z punktu widzenia interesów reprezentowanych przez grupę województw daje najwłaściwsze ujęcie.

Tak na przykład tak ważnej dla człowieka czystości wód nie da się zazwyczaj rozstrzygnąć przez działanie wewnątrz województwa, gdyż przyczyny zanieczyszczeń są na ogół odległe od skutków. Podobnie dostatek miejsc pracy, patrząc na rzecz to z punktu widzenia pracownika, lub siły roboczej (przyjmując za punkt wyj-

Dokończenie na str. 4

DOROTA PIETRZYK

ŁUDZIE NASZYCH DNI

Moja legitymacja



Fot. — J. Montelatyć

Jestem wciąż jeszcze pod wrażeniem uroczystości w Belwedrze, gdzie w przeddzień Święta Odrodzenia prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz wręczył mi Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Po raz pierwszy w życiu spotka-

łem się osobiście ze wszystkimi członkami Biura Politycznego z Edwardem Gierkiem na czele. To wielkie wyróżnienie spotkało mnie po 30 latach pracy, od początku do dziś w tym samym przedsiębiorstwie — Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL — Kalisz”.

Z tą fabryką żyłem się mocno. Po tylu latach człowiek czuje się już odpowiedzialny nie tylko za swoje wyniki i własne stanowisko pracy. Myśli się już kategoriami wspólnoty, a nie tylko własnymi. Wiadomo, że to również u innych pracowników z dużym stażem i je stem przekonany, że takie właśnie podejście kadry do obowiązków i macierzystego zakładu, ma zasadniczy wpływ na młodych, których w moim wydziale — hartowni — jest większość. Dzięki takiemu stanowisku wobec pracy, wydział nasz od wielu lat przoduje w wykonaniu planów miesięcznych, kwartalnych i rocznych. Jesteśmy zawsze w czołówce.

Znam ludzi, którzy mają wiele zainteresowań, hobbistów i działaczy. Myślę jednak, że prawdziwą doskonałość osiągnąć można w jednej wybranej dziedzinie, specjalności lub za wodzie. W czymś, czemu człowiek poświęci się bez reszty. Wówczas osiągnięcia i wyniki

działania stanowią o charakterze i wartości człowieka.

Poświęciłem się swojej pracy. Wraz z brygadą, którą kieruję, wiele zrobiliśmy dla zakładu. Zdajemy sobie sprawę, że w takiej wielkiej strukturze organizacyjnej, jak WSK, nie zawsze wszystko działa sprawnie, chcemy jednak dowiedzieć, że w brygadach i wydziałach można tak zorganizować robotę, aby wspólny efekt pracy — maszyn i ludzi — dał maksymalne wyniki. Osiągamy regularnie 120 procent normy, a w dowód zaufania do jakości naszej pracy przyznano nam stempel samokontroli. Doskonalić trzeba jednak nie tylko wytwory pracy, liczy się bardzo również sumiennosc, obowiązkowość i dyscyplina. Pod tym względem młodzież może nauczyć się od „starej gwardii” wiele. Ja na przykład przez 30 lat pracy nie spóźniłem się ani razu, chętnie natomiast zostaję nawet po godzinach, jeżeli trzeba pomóc młodemu, bo pamiętam, że i ja nie wszystko umiałem na początku.

Mówił: BRONISŁAW BARANIAK — hartiowni, pracownik Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL — Kalisz” odznaczony 21 lipca br. w Belwedrze Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (par)

Do lasu — z rozumą



Najbliższa sobota jest dniem wolnym od pracy. Kto nie ma urlopu na pewno wykorzysta ten weekend na wypad poza miasto. Pogoda nie najlepsza wprowadza do planowania i kąpieli, ale dobra na spacer po lesie, tym bardziej, że podobno po ostatnich opadach pojawiły się grzyby, że można spożyć także owoce jagodowe. Niechaj jednak wszystkim wyprawom w zielone łowiszyszy rozważa: bez względu na pogodę obowiązuje bezwzględny zakaz palenia tytoniu w lesie. Wykorzystajmy tę okazję do odciążenia swoich płuc. Opuścić las, pozostawmy go w takim stanie, w jakim chcielibyśmy go ponownie zastać. (zd)

Fot. — H. Kamza

Połowa roku

Jak handlujemy ze światem?

Pierwsza połowa bieżącego roku przyniosła dalsze zwiększenie naszej wymiany handlowej z zagranicą. Umocniła się decydująca rola krajów socjalistycznych w tej wymianie, nastąpił dalszy wzrost znaczenia importu materiałów do produkcji oraz zbóż i pasz, zwiększyliśmy znacznie eksport wielu towarów, a główną pozycję w tym eksporcie — podobnie jak w latach poprzednich — zajęły wyroby przemysłu elektromaszynowego.

O obroty towarowe Polski z zagranicą osiągnęły w I półroczu wartość ponad 37,7 miliardów złotych dewizowych (eksport i import fob). Jest to prawie o 8 proc. więcej, niż w tym samym okresie roku 1975. Zauważmy przy tym, że wartość obrotów towarowych pierwszej połowy br. równa się globalnym obrotom polskiego handlu zagranicznego osiągniętym w całym roku 1972. Porównanie to wymownie ilustruje dynamizm naszych stosunków gospodarczych z zagranicą w obecnym dziesięcioleciu.

W okresie od stycznia do czerwca br. w stosunku do ubiegłego samego okresu roku uległ znacząco zwiększeniu eksport o blisko 7 proc., a import o około 9 proc. Jest to

wzrost znaczny, tym bardziej, iż został osiągnięty w warunkach pewnego obniżenia się cen na rynkach światowych. Ponadto nie zapominajmy, że z reguły na pierwsze półrocze przypada mniejsza część rocznych obrotów handlowych, niż na drugą połowę roku.

W pierwszym półroczu znacznie wzrosły zakupy paliw i materiałów do produkcji, których nasza dynamicznie rozwijająca się gospodarka potrzebuje coraz więcej. I tak w porównaniu z pierwszą połową 1965 r. kupiliśmy o około 36 proc. więcej ropy naftowej, o prawie 28 proc. więcej surowki żelaza, o ponad 22 proc. — przedzielnianej. Wzrosły też zakupy wyrobów hutniczych, kauczuku syntetycznego, tkanin bawełnianych i innych towarów.

Około 41 proc. obrotów towarowych przypadło na wyroby przemysłu elektromaszynowego. W stosunku do I półrocza 1975 r. ich eksport wzrósł o niecałe 11 proc., a import o około 17 proc. Są to zatem wskaźniki znacznie wyższe od średnich dla całego eksportu i importu, co świadczy o tym, że dobra inwestycyjne i inne wysoko przetworzone wyroby przemysłowe odgrywają coraz większą rolę w naszej wymianie z zagranicą. Zwiększając swój po-

tencjał eksportowy w zakresie maszyn i urządzeń — nasza gospodarka jest jednocześnie w dalszym ciągu chłonnym rynkiem importowym na nowoczesne dobra inwestycyjne i technologie.

Blisko 53 proc. naszej wymiany towarowej w I półroczu przypadło na kraje socjalistyczne, przy czym mocnego zaakcentowania wymaga fakt, iż wymiana z tym obszarem dotyczyła podstawowych z gospodarczego punktu widzenia towarów. Eksport do krajów socjalistycznych zwiększył się — w porównaniu z I półroczem 1975 r. — o 8 proc., a import z tych krajów o 14 proc.

W handlu z krajami kapitalistycznymi zanotowaliśmy wzrost eksportu o niecałe 5 proc., a importu o 4,5 proc. O prawie 11 proc. zwiększył się eksport towarów, jak siarka, na wozach azotowych, wyroby przemysłu lekkiego, wyroby metalurgiczne, a także eksport obiektów budowlanych. Dodajmy — w warunkach trwającej nadal recesji gospodarczej w świecie kapitalistycznym. W imporcie z krajów kapitalistycznych na uwagę zasługuje poważny wzrost za-

kupów ropy naftowej, nawozów potasowych i żoź.

Ogólnie pozytywna ocena wyników handlu zagranicznego w pierwszym półroczu nie może przesłaniać problemów, jakie w tej dziedzinie musimy do końca roku rozwiązać. Przede wszystkim konieczne jest osiągnięcie przyspieszenia w eksporcie, od którego zależy będą nasze możliwości importowe. W bieżącym roku działa już przecież system dyrektywnych sald odnoszący się do poszczególnych resortów, który ściśle wiąże rozmiary importu z wielkością zrealizowanego w danym okresie eksportu. A zatem w interesie każdego resortu leży podejmowanie energicznych działań na rzecz ilościowego i jakościowego wzrostu produkcji na eksport. Coraz poważniejszym problemem naszego handlu zagranicznego staje się transport. Rytmiczność dostaw towarów na eksport musi być rozpatrywana już nie w kategoriach kwartałów czy miesięcy, ale tygodni i dni. Dla kolei i portów, a także dla naszej floty, zadania dotyczące towarów handlu zagranicznego są dziś nieporównanie większe i trudniejsze niż kilka lat temu. Są to jednocześnie zadania o ogromnym znaczeniu dla całej gospodarki.

WIESŁAW GUMOLA

W Poznaniu

Powstają ośrodki ustawicznego kształcenia

Dawno minęły czasy, gdy raz zdobyta wiedza wystarczyła na całe życie. Rozwój nauk, techniki jest tak ogromny, że ciągle trzeba uzupełniać wiadomości zawodowe. Są zawody, w których obowiązuje co pewien czas dokształcanie na kursach, studiach podyplomowych. Podstawowym zadaniem szkoły 10-letniej będzie wytworzenie nawyku kształcenia ustawicznego, aby jej absolwent stale pogłębiał swoją wiedzę, doskonalił kwalifikacje i zdobywał nowe umiejętności — zawodowe i ogólne.

Na absolwentów dziesięcioletki, kiedy to wszyscy obywatele naszego kraju będą się legitymowali powszechną szkołą średnią, jeszcze musimy poczekać. Dlatego obecny model kształcenia ustawicznego polega również na korygowaniu i uzupełnianiu braków w wykształceniu w zakresie szkoły podstawowej i średniej oraz na uzupełnianiu dezaktualizującej się wiedzy i zapoznawaniu się z nowymi osiągnięciami w danej specjalności.

Kształcenie ustawiczne pojmujemy jako kształcenie ciągłe, nieustanne, obejmujące odnawianie, poszerzanie i pogłębianie kwalifikacji ogólnych i zawodowych.

Uzupełnianie wykształcenia równoległe z pracą zawodową wymaga wysiłku. Aby ułatwić pracującym godzenie dwu tak ważnych obowiązków, tworzy się centra kształcenia ustawicznego. Obejmują one wszystkie formy kształcenia dorosłych, a więc technika, licea ogólnokształcące, licea zawodowe, kursy, egzaminy eksternistyczne.

W Poznaniu od września br. powołuje się Centrum Kształcenia Ustawicznego. Mechaników i Elektryków w budynku Technikum dla Przemysłowców Robotników przy ul. Różanej. Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów w kompleksie szkół ekonomicznych przy ul. Śniadeckich zostanie powołane od stycznia przyszłego roku. Potrzeby społeczne skłaniają też ku temu, aby utworzyć centrum kształcące

w zawodach budowlanych i pokrewnych.

W obecnym okresie, gdy coraz większego znaczenia w uzupełnianiu kwalifikacji zawodowych nabierają formy samokształcenia, dąży się do skrócenia okresu nauki w szkołach dla dorosłych. Zgodnie z tą tendencją w nowym roku szkolnym wprowadza się w technikum i liceach ogólnokształcących dla pracujących 15-godzinny tydzień nauki, to znaczy lekcje będą się odbywały 3 razy w tygodniu. Pozostałe dni pozostawia się na naukę własną słuchaczy. (W województwie poznańskim ten skrócony tydzień nauczania nie będzie obowiązywał w bieżącym roku w ostatnich klasach). Od września 1976 również radio i telewizja będą współuczestniczyć w nauczaniu słuchaczy średnich szkół dla pracujących w formie systematycznie prowadzonych lekcji z przedmiotów ogólnokształcących zawodowych i rolniczych.

W szkolnictwie dla pracujących wprowadza się szereg zmian ułatwiających podnoszenie kwalifikacji. Na przykład egzaminy eksternistyczne można zdawać w ramach danej klasy lub z poszczególnych przedmiotów. Od roku obowiązuje też zasada honorowania przy dalszej nauce wcześniej uzyskanych zaliczeń bądź świadectw. Dla przykładu: jeżeli w technikum obowiązuje przedmiot rysunku technicznego, a słuchacz posiada świadectwo ukończenia drugiej klasy liceum ogólnokształcącego, to po zdaniu egzaminów uzupełniających (z przedmiotów, których się nie uczył) może zostać uczniem klasy trzeciej technikum.

W nauczaniu pracujących najważniejsze jest zdobycie przez nich wyższych kwalifikacji zawodowych oraz wytworzenie nawyku samokształcenia, bez którego trudno być na bieżąco w każdej dziedzinie wiedzy i w każdym zawodzie.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Znaczenie szkolnego ceremoniału

Ukształtowała się już opinia, że zwyczaj, obyczaj, obrzędy oraz ceremonie mają wielkie znaczenie w życiu rodzinnym, w środowisku i całej społeczności. Jak wykazuje historia, począwszy od starożytności, prawie wszystkie obyczaje i ich formy obchodzenia, czyli ceremonie służyły głównemu celowi: wzmocnieniu efektów ludzkiego działania. Zwiększa działania w grupie, w zespole.

Dziś, kiedy kształtujemy najbardziej wartościowe tradycje, tworzymy nowe obyczaje, warto zastanowić się, od którego roku życia człowiek może aktywnie uczestniczyć w ceremoniach. Chyba od momentu rozpoczęcia nauki w szkole, kiedy włącza się do zespołowego działania, którego celem jest osiągnięcie jak najlepszych wyników w nauce. Ostatnio właśnie dużo się mówi o metodach, formach dotarcia do psychiki ucznia. Ponadto mło-

dy człowiek na kilka godzin opuszcza dom, wchodzi w zbiorowość szkolną. Jest to ważny moment nie tylko w dniu rozpoczęcia roku szkolnego, ale na co dzień. Zwiększa, że chodzi tu o dzieci, których osobowość zaczęła się dopiero kształtować.

Chodzi więc o rozpoczęcie pierwszej lekcji odpowiednim ceremoniałem. Treść i forma ceremoniału powinna jak najlepiej służyć celom szkoły.

Ministerstwo Oświaty i Wycho-owania zaleciło stosowanie takiego ceremoniału. Wiele za- leży od inicjatywy dyrektorów szkół, nauczycieli — chodzi o to, żeby forma ukształtowała się w sposób naturalny.

W Poznaniu stopniowo wpro- wadza się rozpoczęcie dnia nauki ceremoniałem. Wymie- nić tu można szkoły podsta- wowe nr 1, 11, 20 i 76.

W wielu szkołach pierwszą lekcję zaczynało odśpiewa- nym hymnu szkoły, inne pio- senką miesiaca, jeszcze w in- nych samym hasłowym zawo- łaniem. Bardziej powszechne jest składanie raportu o goto- wości uczniów do lekcji.

Najodpowiedniejsze byłoby chyba umiejętnie łączenie kil- ku wątków.

Sprawa dojrzała już do upo- wszechnienia, szkoły wypra- cowały już wiele ciekawych ceremonii, związanych z roz- poczęciem i zakończeniem ro- ku szkolnego, świąt państwo- wych oraz innych okazji. Na przykład w Szczecinie odbywa się, zgodnie z tradycją tam- tejszych ziem, „Pasowanie na 10-latków”. W województwie tym organizowane są także „Uroczyste apele pachołat”. W Poznaniu organizuje się „przed- wiośnie życia” dla „trzynasto- latków”, w celu zwrócenia uwagi młodzieży na koniecz- ność zastanowienia się nad wy- borem dalszego kierunku nau- ki i zawodu. W nowych gmin- nych szkołach zbiorczych bar-

dzo interesująco wyglądają „Pożegnania 8-klasistów”.

W województwie katowic- kim wypracowano piękny, no- wy obrzęd świąteczny „Pasowa- nie na młodzika”. Szczególnie ciekawie przebiegają te uroczy- stości w Czeladzi, Będzinie, Wojkowicach i Zabkowicach.

Spory dorobek mają szkoły w województwie bydgoskim. Opracowano tam tzw. dziesięć punktów obowiązków ucznia, rotę ślubowania wstępujących do I klasy licealnej, rotę przy- rzeczenia absolwentów szkoły średniej oraz kodeks moralny ucznia szkoły średniej. Opracowano też regulamin Honorowego Wyróżnienia imieniem Patrona Szkoły uczniów prze- dujących w nauce, zachowaniu i pracy społecznej.

Mamy więc sporo doświad- czeń, dzięki którym można w- pracować ciekawe ceremonie rozpoczęcia lekcji w szkole.

Szkołom chętnie idzie z po- mocą Towarzystwo Krzewie- nia Kultury Świeckiej. Ognia- wa Towarzystwa, szczególnie działające w szkołach koła mło- dych racjonalistów mają tu ważną rolę do spełnienia.

STANISŁAW MADEJ

Województwa

Łączą siły

Dokończenie ze str. 3

ścia interes społeczny, repre- zentowany przez pracodaw- ców) nie daje się bilansować w skali województwa. Także zasoby żywnościowe, zwięsz- cza zaopatrzenie w warzywa, owoce, mięso, trudno najczę- ściej zbilansować na obszarze liczącym kilka tysięcy kilome- trów kwadratowych; nato- miast na kilkunasu tysiącach kilometrów sprawa przedsta- wia się zupełnie inaczej.

W planach makroregional- nych wydziela się specjalnie okres drugiej połowy lat sie- demdziesiątych. Podległe Ko- misji zespoły planowania re- gionalnego, złożone z wybit- nych fachowców, naukowców (dwieście czterdzieści osób w ośmiu zespołach) przedstawia- ją wkrótce swoje propozycje, będące nie tylko przystosowa- niem, adaptacją postanowień VII Zjazdu partii do warun- ków miejscowych, lecz także tworzącą konkretyzacją tych za- łożeń, polegającą na wnosze- niu do centralnych instytucji planujących nowych propo- zycji, wynikających z koordyna- cji możliwości i potrzeb mię- dzy — i ponadwojewódzkich. Tak więc w naszym układzie planowania pojawia się nowy układ, interesujący z punktu widzenia techniki planowania, i bardzo cenny jako nowy ka- nał ujawniania rezerw i przed- stawiania społecznych potrzeb. Szybkie przystosowanie tego układu do nowego podziału ad- ministracyjnego świadczy o sprawności administracji tere- nowej, a terminowe przedsta- wienie propozycji niewątpli- wie wzbogaci treść projektu planu pięcioletniego, jaki wkrótce wejdzie pod obrady Sejmu.

Prowadzona obecnie sesja planistyczna przebiega w taki sposób, że możliwe jest stwier- dzenie dobrze rokujące na dziś, na rok 1977, i dalszą przy- szłość: województwa łączą si- ły, by najlepiej przysłużyć się mieszkańcom — a więc kra- jowi.

DOROTA PIETRZYK

HUMOR I SATYRA



Na wodach — ciszej

Z silnikiem elektrycznym

Strefy ciszy, jakie wprowa- dzono na wielu jeziorach, skłoniły konstruktorów silni- ków do opracowania takiej jednostki napędowej, której używanie nie kolidowałoby z obowiązującymi przepisami. Niebawem zakład szklarski PTTK „Foto-Pam” w Augus- towie (woj. suwalskie) przy- stąpi do produkcji elektrycz- nych silników do łodzi. Model takiego silnika powstał już w Instytucie Elektrotechniki w Warszawie. Urządzenie na- pędowe, wypróbowywane w zastosowaniu do łodzi płasko- dennej, charakteryzuje się sto- sunkowo dużym ciężarem (użyto dwóch akumulatorów samochodowych), mocą w gra- nicach 2 kilowatogodzin i krótkim — do 3 godzin — cza- sem eksploatacji.

W augustowskim „Foto-Pa- mie”, gdzie prowadzi się pró- by, udoskonalenia i pójda w kierunku zmniejszenia ciężaru ogniw i zwiększenia, przynaj- mniej dwukrotnie, okresu kor- rzystania z silnika przed po- nownym ładowaniem. Zakłada się, iż w przyszłym roku kil- kanaście egzemplarzy silni- ków zostanie przekazanych do testowania. (PAP)

Łódź daje przykład

Jak odciążyć kobiety od pracy w domu

Jak wynika z budżetu czasu włóknarek łódzkich opaco- wanego przez Ośrodek Badawczy Zw. Zaw. „Włóknarzy” najbardziej absorbującym zajęciem dla kobiet, poza pracą zawodową, jest przygotowywanie posiłków. Na samo goto- wanie poświęcają one dziennie od 2 do 2,5 godzin.

Stąd też główny wysiłek za- kładów pracy Łodzi i miasta o największym w kraju odsetku kobiet zawodowo czynnych, zmierza do systematycznej roz-

budowy stołówek przyzakła- dowych i bufetów, które umożli- wiają kobietom przeznaczenie znacznie więcej czasu na opie- kę nad dziećmi, wypoczynek, rozrywkę itp. Już obecnie sto- łówki i bufety prowadzone są w ponad 270 zakładach pracy. Wiele z nich powstało w ostat- nich latach wraz z nowymi za- kładami, które oddano do użyt- ku w tym mieście, m. in. Za- kładami Przemysłu Lekkiego „Bistona”, „Dywilan”, „Uni- prot”, „Polani”. Również wie- le starych zakładów jak np. „Skogar” zdołało wygospoda- rować odpowiednio pomieszcze- nia dla stołówek. Już w tym roku uruchomiono kolejne sto- łówki pracownicze m. in. w za- kładach „Teofilów” i „Bonax”.

Nową formą pomocy pracu- jącym kobietom jest wprowa- dzane ostatnio w Łodzi umożli- wienie zakupu obiadów abo- namentowych w zakładach ga- stronomicznych. Dla niektó- rych starych fabryk, mają- cych wiele oddziałów rozrzu- conych w różnych punktach miasta, jak np. „Pafino” jest to zresztą jedyny sposób roz- wiązania problemu. Już w ro- ku ubiegłym restauracje łódz- kie wydały blisko 600 tys. te- go rodzaju posiłków.

Coraz więcej stołówek zaj- muje się również przygotowa- niem wyrobów garmażeryj- nych dla zakładowych bufet- tów, dzięki czemu mogą one oferować bardziej urozmaico- ny asortyment posiłków. Na uwagę zasługuje też inicjaty- wa PSS „Społem”, która w prowadzonych przez siebie sto- łówkach pracowniczych wpro- wadziła zwyczaj organizowa- nia w dniach przedświątecz- nych kiermaszów wyrobów garmażeryjnych. (PAP)

Muzeum Antoine'a

W Sieradzu — w domu gdzie spędził ostatnie lata Antoni Cierplikowski — ma powstać muzeum pamiątek po słynnym fryzjerze. W tym osobliwym muzeum znalazły się doku- menty, książki oraz zbiory dzieł sztuki sprowadzone z za- granicy, m. in. kolekcja prac malarskich i rzeźbiarskich, które „mistrz grzebienia” wy- konał pod okiem znanych ar- tystów. Jak wiadomo Antoine przyjaźnił się z wieloma twór- cami i pod ich wpływem z pa- sją uprawiał niemal wszystkie rodzaje sztuk pięknych. (PAP)

Sport-sport

Owacyjne powitanie na Okęciu

Powrót olimpijczyków

O godzinie 9.50 wylądował na warszawskim lotnisku Okę- cie samolot specjalny z Montrealu, przywożąc do kraju lic- ną grupę polskich olimpijczyków. Powrócili między inny- mi siatkarze, kajakarze, lekkoatleci i bokserzy. Sportowców powitalo na lotnisku rodziny, działacze oraz oczekujący od- wczesnych godzin porannych kibice.

Ogromny aplauz wśród oczeku- jących wzbudziło pojawienie się w holu dworca lotniczego Ireny Szwedzkiej. Złota medalistka z Montrealu z niecierpliwością wy- patrywała swego syna Andrzeja, najwspanialszego i najbardziej wy- magającego kibica. Wychodząc z lotniska mistrzyni olimpijską i rekordzistkę świata otoczyła w mgieniu oka liczna grupa low- ców autografów.

Złota drużyna siatkarzy była wprost rozrywana przez miłośni- ków tego sportu. Kapitan druży- ny Edward Skorek nie mógł na- wet, otoczony przez kibiców, przywitać się z oczekującą rodzi- ną. Ten doskonały zawodnik od- lat zaliczając do najlepszych siat- karzy świata, dopiero w ostatnich latach sięgnął po najwyższe zaszc- zęty — złote medale mistrzostw świata i igrzysk olimpijskich. „Bar- dzo długo czekałem na dzień olim- pijskiego triumfu — powiedział Edward Skorek — marzyliśmy o takich sukcesie w czasach, kiedy graliśmy z Jurkiem (Hubertem Wagnerem) w jednym zespole”.

Trener Hubert Wagner jak zwy- kle spokojny starał się nie pokazy- wać po sobie ogromnej radości: „nasz medal był wynikiem kon- sekwentnego działania w toku przygotowań i atmosfery wzajem- nego zaufania, jaka panowała na linii trener — drużyna. Przez chwilę nie lekceważyliśmy prze- ciwników, była to elita światowej siatkówki, ale jednocześnie przez cały czas wierzyłem w końcowy sukces”.

Na wychodzących z holu dwor- ca lotniczego sportowców czekało zaimprovizowane podium, otoczo- ne przez kibiców. Największym zainteresowaniem cieszyli się zio- ci medalistów: Tadeusz Słusarski jeszcze raz przeżywał olimpijski konkurs: „umówiliśmy się z Woj- tem Buciarzkiem, że będziemy skakać na przemiłach co 5 cm np. on 5.35 ja 5.40 itd. Ta taktyka us- talona jeszcze przed wyjazdem powiedziała się, a ja miałem po pro- stu trochę więcej szczęścia. Bardzo przeżywałem niepowodzenie Władka Kozakiewicza, to był wy- jątkowy pech. Nerwowych mo- mentów dostarczyli mi także sko- ki Roberta na 5.60. Potem była już tylko wielka radość, podium i złoty medal”.

Szostami województwa pilskiego

W dniach 6-8 bm. rozegrany zo- stanie 4-etapowy I Wyciąg Kolar- ski „Szlakiem Zdobyców Wątu Pomorskiego”. W imprezie punk- towanej w challenge'u PZKOl star- tować będą juniorzy młodszy (roz- niki 1959 i 1960). Organizatorzy zamknęli listę zgłoszeń na której figurują nazwiska 127 kolarzy z 27 klubów niemal całej Polski. Wyciąg będzie miał charakter gwiaz- dzisty — wszystkie jego etapy (po- za drugim) kończyć się będą na stadionie MZKS Polonia w Pile przy ul. Roosevelta.

Otwarcie imprezy w piątek 6 bm. o godz. 15.45 na pl. Zwycię- stwa (dotychczasowy pl. Powstań- ców Wielkopolskich). Tam nastą- pi start honorowy do I etapu li- czącego 81 km, a prowadzącego przez Złotów i Jastrowie. W obu tych miastach odbędą się lotne premie. Przyjazd pierwszego ko- larza około godz. 18.20. W sobotę odbędą się dwa etapy. O godz. 10 (start i meta na wysokości skle- pu „Rarytas”) wystartuje pierw- szy kolarz do jazdy indywidual- nej na czas na dystansie 10,5 km — w kierunku Trzcianki. O godz. 16.30 przed pomnikiem Matwieje- wa — al. Niepodległości start do III etapu Pila — Wałecz (premia) — Gostomia — Pila długości 98 km. Pierwszy kolarz spodziewany jest na mecie ok. 18.30. W niedzielę o godz. 11 na pl. Staszka start ho- norowy do ostatniego IV etapu na trasie Pila — Trzcianka (premia) — Czarnków (premia) — Sarbia — Ujście — Pila liczącego 78 km. (usz)

Piłkarski sędzia zastrzelony

Do tragicznego wypadku doszło po meczu piłkarskim w brazylij- skim mieście Santo Angelo (450 km od Porto Alegre). Miejsce- cowa jedenastka piłkarska Atletico grała tam z Menegus 0:1. Sę- dzia Adam Vieira podyktował w trakcie gry jedenastkę, z której padła jedyna bramka.

Kiedy arbiter opuścił szatnię i udał się do swego samochodu zo- stał zastrzelony z pistoletu przez kibica miejscowego klubu Diamo- tino Dos Santos. (PAP)

Porażka W. Fibaka

Wojciech Fibak przegrał w fi- nale turnieju tenisowego w Louis- ville z Amerykaninem Haroldem Solomonem 2:6, 5:7. Polak nawią- zał równorzędną walkę z rywalem jedynie w drugim secie. W pierw- szym łatwe zwycięstwo odniósł So- lomon, a Fibak pierwszy punkt zdobył przy stanie 0:5.

W finale debła Australijczy- cy Pat Cramer i Byron Betram poko- nali Amerykanów Stana Smitha i Erica Van Dillena 6:3, 6:4.

Wojciech Fibak, który wywal- czył miejsce w finale turnieju w Louisville, awansował na ósmą po- zycję w klasyfikacji tenisowej „Grand Prix” dla najlepszych ra- ket świata. Liderem jest Meksy- kanin Raul Ramirez. (PAP)

Lekkoatletyka

Interesujące zawody na stadionie Olimpii

Sporo interesujących zawodów lekkoatletycznych zostanie roze- granych w najbliższych dniach na stadionie poznańskiej Olimpii, wy- posażonej m. in. w bieżnię o na- wierchni solarowej. Już w naj- bliższą niedzielę, 8 bm., odbędzie się tutaj mityng seniorów, podczas którego spotkają się — z wyjąt- kiem olimpijczyków — nasi naj- lepsi biegacze średnich i długich dystansów. Przewiduje się udział około 500 zawodników. Podobna impreza odbędzie się trzy dni póź- niej.

Natomiast w dniach 14-16 bm. rozegrana zostanie XVIII Międ- zynarodowa Gwardyjska Spartaki- ada w lekkiej atletyce. Na pewno wezmą w niej udział przedstwi- ciele pionów gwardyjskich z: Buł- garii, CSRR, NRD, Rumunii, Wę- gier, ZSRR i Polski, a być może także i Mongolii. W sumie na sta- cie zobaczymy około 250 zawodni- ców i zawodniczek. Po raz pierw- szy — ze względu na rok olim- pijski — te tradycyjne zawody ro- zegrane zostaną w kategorii junio- rak i juniorów starszych. W r. 1975 podczas podobnej spartakiady (seniorów) w Pradze Polska była druga za ZSRR. O szczegółach po- informujemy. (ad)

Z Londynu

Uznanie dla polskich zwycięzców olimpijskich

Londyńscy komentatorzy sporto- wi z wysokim uznaniem wypowa- dają się o polskich sportowcach, którzy zdobyli złote medale olim- pijskie. Wśród nich na pierwszym miejscu jest Irena Szwedzka. Jak zauważa Stanley Levenson na la- mach „Morning Stars” — Irena Szwedzka była lekkoatletką wszechczasów przed wyjazdem do Montrealu, ale na igrzyskach od- była się uroczystością jej „korona- cji” przed wielką widownią. Po- dobnie w dzienniku „Evening Standard” komentator sportowy Michael Hart stwierdza, że „histo- rycy igrzysk olimpijskich będą pa- miętać o Irenie Szwedzkiej jako o największej lekkoatletce wszech- czasów”.

Pochwały zebrali w Londynie na- si skoczkowie: o tym — Ta- deusz Słusarski i wzwyz — Jacek Wszola. Występ tego ostatniego i walka o laur olimpijski był jed- nym z tych elementów transmisji telewizyjnej BBC, które trzymały w napięciu miliony entuzjastów sportu. W ocenie sprawozdawcy dziennika „Daily Telegraph” Ja- mesa Coote'a młody Wszola uzy- skał zadziwiający rekord olimpijski.

W komentarzach poświęconych olimpiadzie brytyjskie środki ma- sowe przekazywały akcentując nie- bywały dorobek sportowców NRD. Na tym tle frustracją jest ocena występu ekipy Wielkiej Brytanii. Dorobek olimpijski jest dla bry- tyjskiego sportu najgorszy od wie- lu lat. (PAP)

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska - Miejski Zakład Mleczarski - zatrudni zaraz przy pracy dwu i trzymianowej z terenu m. Poznania i województwa poznańskiego:

- kobiety do produkcji,
 - kierowców wózków widłowych.
- Zapewnia się dobre warunki socjalne. Dla pracowników z woj. poznańskiego istnieje możliwość zakwaterowania na terenie m. Poznania i Lubonia.
- Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Spraw Pracowniczych - Poznań, ulica Dzierżyńskiego nr 382, tel. 32-03-05. 3707-K1

KRAWIECKO - FUTRZARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „MODA”

uprzejmie zawiadamia PT Klientów, że przeniesiony został zespół krojczego **Borysława Budzyńskiego** krawiectwo ciężkie damskie i męskie z Os. Bohaterów II Wojny Światowej 35 **NA UL. WOŹNĄ 10.** 3539-K1

Praca Nauka

Panią w średnim wieku do prowadzenia domu z lekką pracą biurową u jednej osoby, za dobrym wynagrodzeniem przyjmie zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5451g.

Prof. matematyki przyjmie do poprawki. Szmarzewskiego 16 m. 6. 4517g

Gospośia lub pomoc domowa potrzebna. Warunki bardzo dobre. Pokój oddzielny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4473g.

Do egzaminów poprawkowych rzetelnie przygotowane oraz korepetycje z matematyki udziela absolwent Politechniki Poznańskiej. Tel. 67-26-10, Grunwaldzka 83 B m. 6. 3887g

Przedmioty ścisłe, języki - do egzaminów poprawkowych pod kierunkiem pedagogicznym (także dla zamieszkałych). Staszica 5 m. 7. 2497g

Przyjmie malarzy zaraz. Ul. Kossaka 14 m. 8. 5450g

Kudno Sprzedaż

Uszczelki foliowe na hydrofonikę sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5270g.

Sprzedam kurki 12-tygodniowe, względnie wydzielone hodowlę kur z ogrodem zadrzewionym. Skórzewo, Kolejowa 10. 5076g

Sprzedam tapczan narożnikowy 2 x 2 m - nowy. Pyciak, Poznań, Osiedle Piastowskie 3 m. 25, od godz. 16. 5372g

Samochody

Tanio sprzedam Wartburga 1000 Combi (stan dobry). Wojciech Cichacki, Obłazkowo, gmina Września. 891p

Auto Service, Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3, dawniej Poznań, Kraszewskiego 30, wykonuje trwałe gwarantowane autokorozyjne zabezpieczenia samochodów. 5132g

Sprzedam samochód Warszawa typ 223 w dobrym stanie. Wiadomość: Zbyszyn, Zbaskich 5, tel. 28. 903p

Sprzedam samochód Zastawę 750. Wojciech Błaszczak, Ulejno, gmina Sroda Wlkp. 937p

Głowice Zaporozca 958 - sprzedam. Poznań, Orzechowa 13a m. 1. 3632g

Lokale

Mieszkanie z pełnym wyposażeniem w Poznaniu oddam w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4486g.

Jarocin, M-2 spółdzielcze, c. o., centrum, zamienie na równorzędne lub większe w Poznaniu lub Swarzędzu. Niewykluczone kwatrukowe. Tel. Poznań, 78-00-70, wieczorem lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 940p.

Student pracujący poszukuje pokoju samodzielnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4416g.

Odstąpię pokój 1-osobowy, Rataje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4184g.

Szczecin - M-4 zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość: Szczecin, tel. 22-40-24. 1823-K2

Młoda kobieta, pracownik naukowy poszukuje oddzielnego pokoju lub kawalerki (chętnie poddaże), tel. 523-87, godz. 9-11 i 15-17 w dniach 6 i 7 sierpnia. 3880g

Zamienie M-3 spółdzielcze 2 pokoje, jasna kuchnia, 38 m², VI piętro, Osiedle Powstań Narodowych - deska Rataje - centrum na podobne lub mniejszy metraż z balkonem. Grunwald - Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4094g.

Przyjmę na pokój 2 panie pracujące. Gajewska, Ozimina 16 (Winogrady). 3314g

Małżeństwo bezdzietne wy najmie mieszkanie. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4435g.

M-4 trzypokojowe, II piętro - Rataje, zamienie na dwa oddzielne mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4417g.

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-4 2-pokojowe w Luboniu na M-3 Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4183g.

Wynajmę pokój komfortowy dwóm studentom z pierwszego roku. Telefon 621-88. 4385g

Garaż spółdzielczy okoliczności Szamotulskiej zamienie na podobny w pobliżu Szamotulskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4372g.

Studentka UAM i student Politechniki poszukują pokoi jednoosobowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4277g.

Panna pracująca poszukuje niekierującego pokoju, najchętniej centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4247g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju od 1 września z użytkownością łazienki, może być przy starszej osobie. Oferty: ul. Włodkowska 23 m. 11 w godz. popołudniowych. 4229g

Zamienie M-4 w Kwidzynie, woj. gdańskie na podobne w Poznaniu lub okolicach - Piły, Torunia, Rydzyszcz. Zgłoszenia: Poznań 21, ul. Uroczna 8 - Szttyka. 4404g

Poszukuje pomieszczenia na chłupnictwo, dzielnica Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4439g.

Nieruchomości

Kupię działkę budowlaną z materiałem, rozpoczęta budowa lub dom niewykończony w Poznaniu lub Zielonej Górze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4375g.

Poznaniu w dużym wyborze polecam do kupna po cenach umiarkowanych wille wolnostojące jedno i dwurodzinne z ogrodami. Na peryferiach miasta domy komfortowe wyposażone z sadami, szklarniami. Stale przyjmuję nowe zlecenia do sprzedaży dla zgłaszających się rezydentów. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Matejki 33 a. 5452g

Sprzedam dom jednorodzinny z wygodami, budynek gospodarczy, ogród, całość wolna. Września, Świerczewskiego 13. 905p

Sprzedam dom nowy z ogrodem Złotniki-Jelonek, w rozliczeniu mieszkanie własnościowe 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3861g.

Sprzedam działkę budowlaną. Marian Szkludarek, Borzykowo k. Wrześni. 3892g

Iwonicz Zdrój - półpensjonat niewykończony - sprzedam. Wiadomość: Marszałek, 36-200 Brzozów, Buczka 6 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3921g.

Kupię parcelę w Puszczy kowie lub okolicach, z możliwością budowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3994g.

Sprzedam domek w stanie surowym na atrakcyjnej działce 725 m², Szczecin - Podjuchach, telefon 61-25-52, dzwonić od godz. 12-13. Adres: Aleksander Walczak, Szczecin Zdroje, ul. Bat. Chłopskich 87 m. 2. 4201g

Kupię działkę budowlaną na przedmieściu Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4022g.

Kupię dom jednorodzinny na trasie Leszno - Puszczykowo, może być do wykończenia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4028g.

Kupię dom jednorodzinny w Pamiątkowie. Może być w stanie surowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4093g.

Sprzedam połowę wylazzonej wille (Poznań - Sołacz) z wolnym mieszkaniem, ogrodem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4175g.

SKORZYSTAJ Z 10% PREMII

od zakupu dokonanego w sklepach

PEWEX-u



Sprzedaż premiowaną objęte są następujące artykuły:

- dziewiarskie i konfekcyjne,
- galanteria i bielizna damska,
- tkaniny,
- dywany,
- kosmetyki,
- sprzęt gospodarstwa domowego,
- sprzęt radiowy i telewizyjny,
- akcesoria samochodowe,
- płytki ścienne, armatura łazienkowa.

Sprzedaż trwa do 31 sierpnia 1976 roku.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW.

3642-K1

Matrymonialne

Panna niebrzydka, średniego wzrostu, uczciwa, skromna, mieszkaniem, oszczędności, posłubi solidnego kawalera po czterdziestu, bez nalogów, posiadającego zawód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4089g.

Tylko przystojni do lat 65 mogą poznać przystojną, 61-letnią, bezdzietną, mistrzynię krawiecką z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3663g.

Kawaler 37-letni, spokojnego charakteru, z zawodem, posiadający samochód, większe oszczędności w PKO z braku znajomości pozna pannę do lat 37, zgrabną, gospodarną, o zgodnym charakterze, może być z dzieckiem, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3930g.

Pan 28-letni, wykształcony, średnio, pozna panią wysoką (powyżej 165 cm) z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4035g.

UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu ulica Ratajczaka nr 46

PRZYJMUJE JESZCZE ZAPISY UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

w następujących specjalnościach:

- posadzkarz,
- murarz - montażysta,
- monter konstrukcji żelbetonowych,
- monter konstrukcji drewnianych,
- blacharz - dekarz,
- malarz,
- stolarz budowlany.

PRZEDSIĘBIORSTWO DYSPONUJE MIEJSCAMI W INTERNACIE.

Blizszych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 46, pokój 218, II piętro, telefon 573-31, wewn. 38. 3596-K1

W dniu 23. 7. w okolicy Rutkowskiego - Łukasze wicza zaginał pekińczyk beż - popielaty. Wiadomość proszę: Marcelińska 87 a m. 4. 5463g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 4848g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1. 4703g

Bezpłatne cyklinowanie i lakierowanie parkietów poleca Zakład Usługowy, Roman Cioch, tel. 639-26. 4192g

Zakład malarski przyjmie zlecenia. Tel. 603-61, Płock. 3536g

Panna 26-letnia, technik, pozna wysokiego pana do lat 35. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3951g.

Blondynka, niebrzydka, wzrost 167 cm, 49-letnia, pozna pana chętnie z samochodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3792g.

Biuro Matrymonialne - „Małżeństwo”. 61-707 Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne - godz. 15-19. 5058g

WYTNIJ! - ZACHOWAJ!

KSERO I ŚWIATŁOKOPIA

Spółdzielnia Rzem. Wytw. Różnej

„WARTA”

Poznań, ul. Zwierzyniecka 13a

ZAKŁAD USŁUGOWY LUBOŃ

ul. Ziemniaczana 5

dojazd autobusem C nr 101 od godz. 8-14. 3620-K1

† Dnia 4 sierpnia 1976 roku zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, nasz drogi, kochany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier, wujek, przeżywszy lat 78, sp.

FRANCISZEK RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona

żona z rodziną
Ul. Zgoda 28 m. 2. 5337g

† Dnia 3 sierpnia 1976 roku odeszła od nas po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najdroższa żona, mamusia, siostra, babunia, teściowa, szwagierka, bratowa i ciocia, sp.

MARIA BUKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

W głębokim żalu pograżony

mąż z rodziną

Rogożno Wlkp., ul. Wielkopoznańska 16. 1992-U3

Dnia 30 lipca 1976 r. zmarł

TOMASZ STĘPNIAK

b. długoletni członek tut. Spółdzielni, członek tut. Koła Emerytów.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Zaloga, Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, POP i Koło Emerytów Zakładów Chemiczno-Farmaceutycznych „Farmapol” Spółdzielnia Pracy w Poznaniu 1985-K3

† Dnia 3 sierpnia 1976 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, nasza kochana matka, teściowa i babcia, sp.

MARIANNA WIŚNIEWSKA

z domu Mieloszyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Dąbrowskiego 57 m. 5a. 1979-U3

† Dnia 3 sierpnia 1976 roku zmarł nagle, namaszczony Olejami św., w wieku 68 lat, nasz ukochany brat, sp.

ROMAN ZABŁOCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

siostry i rodzina

1980-U3

Dnia 2 sierpnia 1976 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

STEFAN CHMIELARZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Grudzień 117 m. 1. 5471g

† Dnia 3 sierpnia 1976 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku 64 lat, nasza najukochańsza żona, matka i babcia, sp.

STANISŁAWA TATERKA

z domu Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Cempiniu.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Czempin, ul. Długa 26. 5454g

† W dniu 2 sierpnia 1976 r. odeszła od nas na zawsze, w wieku lat 40, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa córka, siostra, szwagierka i ciocia, sp.

ANNA ZDZISŁAWA WALCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

rodzice i rodzina

Ul. Kościuszki 70 m. 9. 1993-U3

Dnia 3 sierpnia 1976 r. zmarła moja najukochańsza żona, nasza najdroższa i najtroskliwsza matczka, babunia i teściowa, przeżywszy lat 67, sp.

KAZIMIERA ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z córkami

5490g

† Dnia 3 sierpnia 1976 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa, ukochana żona, matka, siostra, teściowa i babcia, sp.

WANDA KNOPIK

emerytowana nauczycielka, odznaczona Złotą Odznaką ZNP.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Szamotulska 77/87 m. 8. 1991-U3

† Dnia 28 lipca 1976 r. zginął tragicznie w wieku lat 36, mój ukochany, drogi mąż, nasz najtroskliwszy ojciec i syn, brat, zięć, szwagier i wujek, sp.

mgr inż. STANISŁAW PACHOLAK

W głębokim żalu pograżona

rodzina

Pogrzeb odbył się dnia 31 lipca br. w Czarnkowie. 5443g

TEATRY

W POZNANIU

NOWY — g. 19 „Awantura w Chiołgi”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Morderstwo w Orient Expressie”.

GNIEZNO Polonia: „Gdyby Don Juan był kobietą”; Lech: „Mój kochany mąż i ja”; „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale...”.

GOSTYN: „Niewinni o brudnych rękach” i „Unkas — ostatni Mohikanin”.

GÓRA ŚLĄSKA: „Morderstwo w Orient Expressie”.

JAROCIN: „Świat Dzikiego Zachodu”.

KALISZ Kosmos: „Maria”; Oaza: „Afonia”; Stylowe: „Powrót tajemniczego blondyna” i „Jeździec bez głowy”; Syrena: „Nocne widma” i „Winnetou” cz. III.

KEPNO: „Drapieżca”.

KONIN Górnik: „Szczęśliwy”.

KOSCIAN: „Con amore”.

KROTOSZYN: „Nocne widma”.

LESZNO: „Szczęśliwy”.

NOWY TOMYSL: „Zadło”.

OBORNIKI: „Ucieczka gangstera” i „Jeździec bez głowy”.

OSTRÓW Roma: „Portret rodzinny we wnętrzu”; Słońce: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku” i „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej”.

OSTRZESZÓW: „Ucieczka gangstera” i „Tomek Sawyer”.

PILA Iskra: „Szczęśliwy”; Sokół: „Safari 5000”.

PLESZEW: „Partyzanci Kowpaka”.

RAWICZ: „Handlarz bronią”.

ŚLUPCA: „Z podniesionym czołem”.

ŚREM Słonko: „Policjanci”.

ŚRODA: „Trzej muszkieterowie”.

SZAMOTULY: „Ostatni skok gangu Olsena”.

TRZCIANKA: „Zew krwi”.

TUREK: „Con amore”.

WALCZ: „Nie ujdzie ci to płazem”.

WĄGROWIEC: „Niewinni o brudnych rękach” i „Słodki dom”.

WIERUSZÓW: „Największe wydarzenie od czasów gdy człowiek stanął na księżycu”.

WRZESNIA: „Niepokromieni hajducy”.

WŚCHOWA: „Zadło”.

ZŁOTÓW: „Romans jakich wiele”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Po jeannej piosence; 9.20 Amerykańskie ballady ludowe; 9.45 „Niezapomniane stronicy”; 10.05 „Pamiętniki, czyli historia polska”; 10.15 „Lato z radiem”; 10.25 Kieles na muzycznej antenie; 10.35 Zespół „Pro Contra”; 10.45 Dom i my; 10.55 Spotkanie z folklorem; 11.05 Zagadki muzyczne; 11.15 Czworok i środowisko — gaw.; 11.30 Wakacje z przebojem; 11.40 Z polskiej fonoteki; 11.55 Z lekką nutą przez lata; 12.11 Antologia jazzu polskiego; 12.35 Estrada przyjaźni; 12.55 Huta Katowice — ma głos; 13.05 Radiokurier; 13.15 Parada polskiej piosenki; 13.25 Muzyka i Aktualności; 13.35 Nie tylko dla kierowców; 13.45 Twórcy polskiej piosenki — A. Zieliński; 13.55 Ork. PR i TV w Katowicach; 14.05 Nowe piosenkiarskie z Madrytu; 14.15 Konc. z gwiazd — R. Carra; 14.25 Kronika sportowa; 14.35 Koncert życzeń; 14.45 Przebieg bez słów; 14.55 Rep. na zamówienie; 15.05 Mini recital E. Hulewicz; 15.15 „Wybitni artyści polscy” — skrzypaczka E. Umińska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Od menueta do poloneza; 8.35 Sprawy codzienne; 9.05 Wakacje melomana; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.05 Kronika kulturalna; 10.15 Fragmenty z baletów P. Czajkowskiego; 10.40 Nie ma marginesu; 11.05 Grą Warszawską Orkiestra PR i TV pod dyr. J. Pruszką; 11.35 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.40 Alkohol, alkoholizm, alkohol; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Tunel” — pow. Ernesta Sabato; 12.45 Wakacje melomana; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Piosenki z Pragi i Budapesztu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 „Muzyka ze słynnych baletów współczesnych”; 14.55 Radioferie; 15.05 Argentynskie rytmy ludowe; 15.10 Trzy plasy dla urody; 15.25 Melodie z musicali; 15.40 Magazyn informacyjny; 15.50 Radioexpress; 16.05 Słynne duety operowe; 16.20 „Szara aureola” — pow. J. Kawalca; 16.40 Radiaolator; 16.50 Nagrania artystów zaproszonych do studia PR; 17.00 Urządzenie Ziemi; 17.15 Maurice Ravel „Sen Florenty”; 17.30 „Z biurkiem na ulicy” — aud. satyryczna; 17.40 Ludwik van Beethoven; 17.50 Sonata c-moll op. 30 na skrzypce i fortepian; 18.00 Warto przypomnieć — o poezji K. Jędrzejewskiego; 18.15 Symfonia Dymitra Szostakowicza; 18.30 I Symfonia; 18.45 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 18.55 Książki, które na was czekają; 19.05 Utwory kompozytorów hiszpańskich; 19.15 G. G. Gorczycki — twórca konserwatoryjny i postępowy; 19.30 Missa Rorate; 19.40 Carl Philip Emanuel Bach; 19.50 Koncert podwójny na klawesynie, fortepianie i orkiestrze.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Pepsita; 8.30 Co kto lubi; 9 „Katar” — pow. S. Lema; 9.10 W Paryżu śpiewają; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11.05 Złoty rozrywkowy — mag.; 11.30 Ragtime po polsku; 12.25 Za kielichem; 13.05 Powtórka z rozrywki; 13.30 Wizerunek człowieka rudo; 13.45 Pow. Hugh Walpole’a; 14.05 Lato w Filharmonii; 14.15 Zespół Blood, Sweat and Tears; 14.30 Sezam pod Trójką; 14.45 Bos sa nova na instrumentach; 14.55 Rozszyrowujemy piosenki; 15.05 Melodie z westernów; 15.15 Nasz rok 76; 15.30 Muzyka pod gruszą; 15.45 „Sładami listów Juliusza”; 16.05 Muzykowanie; 16.30 Polityka dla wszystkich; 16.45 Jazzowe imprezy; 16.55 Olejnicza; 17.15 Książka tygodnia; 17.30 Modest Musorgski; 17.45 „Borys Godunow”; 17.55 „Katar” — pow.; 18.05 Koman Band i soliści na Poznańskich Estradach; 18.15 Niedyskretny Temidy — gawęda; 18.30 Dżyzy Gillespie gra standardy; 18.45 Reminiscentje muzyczne; 18.55 W. Karolak gra standardy; 19.05 Gwiazda siedmiu wieków — Gloria Gaynor; 19.15 Powieść w wyd. dżw. — J. Janicki; 19.30 Lekcja poloneza; 19.45 Balady śpiewa Jurij Kukin; 19.55 Recepty — J. Binczycki; 20.05 Czas relaksu; 20.15 Śpiewa Jana Kociński.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Pepsita; 8.30 Co kto lubi; 9 „Katar” — pow. S. Lema; 9.10 W Paryżu śpiewają; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11.05 Złoty rozrywkowy — mag.; 11.30 Ragtime po polsku; 12.25 Za kielichem; 13.05 Powtórka z rozrywki; 13.30 Wizerunek człowieka rudo; 13.45 Pow. Hugh Walpole’a; 14.05 Lato w Filharmonii; 14.15 Zespół Blood, Sweat and Tears; 14.30 Sezam pod Trójką; 14.45 Bos sa nova na instrumentach; 14.55 Rozszyrowujemy piosenki; 15.05 Melodie z westernów; 15.15 Nasz rok 76; 15.30 Muzyka pod gruszą; 15.45 „Sładami listów Juliusza”; 16.05 Muzykowanie; 16.30 Polityka dla wszystkich; 16.45 Jazzowe imprezy; 16.55 Olejnicza; 17.15 Książka tygodnia; 17.30 Modest Musorgski; 17.45 „Borys Godunow”; 17.55 „Katar” — pow.; 18.05 Koman Band i soliści na Poznańskich Estradach; 18.15 Niedyskretny Temidy — gawęda; 18.30 Dżyzy Gillespie gra standardy; 18.45 Reminiscentje muzyczne; 18.55 W. Karolak gra standardy; 19.05 Gwiazda siedmiu wieków — Gloria Gaynor; 19.15 Powieść w wyd. dżw. — J. Janicki; 19.30 Lekcja poloneza; 19.45 Balady śpiewa Jurij Kukin; 19.55 Recepty — J. Binczycki; 20.05 Czas relaksu; 20.15 Śpiewa Jana Kociński.

Leszczyńskie

Mokre żniwa w Miejskiej Górze

Tegoroczne żniwa zaczęły się w deszczu. Trudno, pogody jeszcze ludzie odmieniać nie umiają. Natomiast należy uczynić wszystko aby zboże, które trzeba zebrać, dało najobfitszy możliwy plon i żeby ten plon po prostu nie spleśniał.

W gminie Miejska Górka w województwie leszczyńskim

Kolejne foldery WOIT-u

W opracowaniu Bogdana Zgodzińskiego poznański Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej wydał niedawno folder pt. „Trzy dni w Poznaniu”. Książeczka przeznaczona jest dla tych, którzy po raz pierwszy odwiedzają stolicę Wielkopolski. Przewodnik-informator prezentuje najciekawsze zabytki, muzea oraz inne godne zwiedzenia obiekty. Propozycje dostosowane są do możliwości czasowych turysty, który na krótko przybywa do Poznania.

Uzupełnieniem wydanej przed rokiem pozycji pt. „Wielkopolskie gościnie” jest folder „Zajazdy wiejskie”. Opracowała go Danuta Żywiecka, a obejmuje on opisy 9 restauracji czynnych przy różnych PGR-ach. Turysta dowie się także z tego wydawnictwa, co ciekawego może zwiedzić w okolicy każdego z zajazdów. Stanowiąca uzupełnienie folderu mapa orientuje zarówno w położeniu poszczególnych zajazdów, jak i przydrożnych gościńców na ważnych szlakach komunikacyjnych.

Wydął też WOIT folder-mapę „Puszcza Zielonka”. Za wiera on najistotniejsze informacje o tym interesującym rejonie woj. poznańskiego oraz wskazówki praktyczne. Autor — Włodzimierz Łęcki.

Na szczęście wymienione trzy publikacje ukazały się jeszcze w pełni sezonu, co wie dla turystom ułatwi poruszanie się po Poznaniu i dokonanie wyboru atrakcyjnej wycieczki. (c)

przyczepy z ziarnem wymłóconym kombajnami na PGR-owskich polach, trafiają do miejscowej cukrowni — pełni ona obecnie rolę punktu skupu i suszarni ziarna. Nie najlepiej przebiega tam skup na początek tegorocznych żniw. Kolumny ciągników z przyczepami po kilkanaście godzin wyczekują na rozładunek ziarna. Również w wielu innych punktach skupu, obsługujących indywidualnych rolników, tworzą się kolejki. Wąskim gardłem jest suszenie ziarna. W Jutrosinie, w magazynie PZZ, kierownik tej placówki i trzech stałych pracowników nie nadążają z przyjmowaniem zboża i przegarnianiem leżącego już w magazynie wilgotnego ziarna. Potrzebują przynajmniej 8—10 dodatkowych ludzi do pomocy. Wtedy dopiero będzie można maksymalnie wykorzystać urządzenie suszarni — które powinny pracować całą dobę. Dyrekcja PZZ posiada rezerwową fundusz plac, ale niezbyt energicznie stara się o zaangażowanie sezonowych pracowników. A to sprawa najpilniejsza z pilnych, bo hałdy ziarna, od kilku już dni nadmiernie zawilgocone, leżą przykryte brezentem. Nie wolno tego ziarna zmarnować.

Rolnicy w gminie Miejska Górka pracownicy wykorzystują deszczowe dni przerwy w żniwach. Kto ma już zebrane zboże czy choćby ustawione w mendlach, wykonuje podorywkę, niektórzy już sięgają popłony. Nie trzeba nikogo do tego namawiać w tym roku, zwłaszcza tych rolników, którzy mieli bieżącego lata kłopoty z paszą dla swojego inwentarza, w popłochach widzą oni szansę za pobieżenia brakom pasz.

Deszcz w żniwa, to duży kłopot lecz można i trzeba miło to zbierać plony bez strat. Trzeba znać cenę każdego kłosa. (tt)

Garbarski potentat

Jeśli skóry nubukowe — to z Gniezna

Sportowe półbuty, botki i kozaczki, stałe modne zamszowe kurtki, marynarki, spodniczki pojawiają się w sklepach i... znikają niemal natychmiast. Wiadomo, są wygodne i uniwersalne. Nic przeto dziwnego, że Gnieźnieńskim Zakładem Garbarskim trudno wprost nadać z realizacją zamówień na surowiec do ich produkcji — skóry nubukowe. Wprawdzie gotowe wyroby trafiają na rynek z etykietami „Otmętu” Krapkowie, „Radoskór” Radom, „Podhala” Nowy Targ, „Chelmka” Chelmeck czy „Kobry” Bydgoszcz, ale nie sposób pominąć roli, jaką w ich wytwarzaniu odgrywa GZG.

Zakłady, obchodzące niedawno czterdzięcą rocznicę, choć z tradycjami o wiele dłuższymi, są w branży garbarskiej potentatem nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Producentem natomiast skór zwierzęcych są najwięcej w starożytności kontynencie. Oprócz zaopatrywania w surowiec wszystkich niemal krajowych zakładów przemysłu skórzanego, również eksportują go. Znak GZG znany jest na obu półkulach — w Holandii, Francji, RFN, Wielkiej Brytanii, Kanadzie i USA.

Tegoroczny plan ich produkcji sięga wartości pół miliarda złotych. To bardzo dużo, zważywszy, że jeszcze nie tak dawno wartość ta była niemal o połowę mniejsza. Na wzrost ten wpłynęła dokonana w latach 1968—72 gruntowna modernizacja zakładów i częściowa ich rozbudowa. Produkcja zwiększyła się pod względem ilości, poprawiła się jej jakość, radykalnie zmieniły się warunki pracy w halach, do uciążliwych robót w transporcie wewnętrznym włączono sprzęt mechaniczny.

W magazynach zniknęły góry skór, a zastąpiły je regały z paletami równo ułożonych i posegregowanych. Zniknęły cuchnące baseny z garbnikami, bo większość prac garbarskich odbywa się teraz w zamkniętych zbiornikach, dzięki czemu wydatnie polepszyły się warunki bhp. Jednocześnie

zmodernizowano szatnię i urządzenia sanitarne, stołówkę i jej zaplecze, zakładową świetlicę.

Ile skór wyrabia się dziennie w Gnieźnie? Może nawet trudno w to uwierzyć, ale ponad... hektar. Obecnie bowiem już około 11500 m kw. Ktoś skrupulatny obliczył, iż gdyby się udało (choć to oczywiście niemożliwe) rozłożyć całoroczną produkcję GZG, można by 10-krotną warstwą pokryć obszar Polski! I do tego prawdziwą tęczą barw. Gnieźnieńscy garbarze w 70 odcieniach potrafią bowiem farbować pospolite skóry, które radykalnie zmieniają swe walory by z niezbyt reprezentacyjnych zwierzęcych grzbietów, przekształcić się w szlachetne nubuki.

Przeglądając katalog tych kolorów nasuwa się jednak refleksja. Dlaczego w sprzedaży dominują i to niemal wyłącznie wyroby ze skór brązowych i zielonych? Przecież elegancja na nich się nie kończy. Szkoda, że tylko w katalogu podziwiać można modne

barwy np. czerwonego, różowego, fioletu czy czerni. Producent ich nie zamawiają.

Sporo jest dowodów dobrej roboty załogi tych zakładów, która pracuje bardzo rytmicznie, przekraczając nawet znacznie zadania. Pięciokrotnie w ostatnich latach (także w ub. roku) zwyciężyła ona w ogólnopolskim współzawodnictwie zakładów przemysłu skórzanego, zdobywając proporcje, dyplomy i nagrody. Wśród tych 4 razy z rzędu (1972—75) najlepszymi we współzawodnictwie okazali się ZOS-owcy z Gniezna; wyróżniają się też osiągnięciami ORMOWCY.

Dyrekcja zakładów czyni obecnie usilne starania o rozpoczęcie kolejnego etapu ich rozbudowy, która ma niebawem nastąpić. Przybędzie nowych hal produkcyjnych, magazynów, obiektów socjalnych. Jeszcze głośniejsze będzie wówczas o gnieźnieńskiej garbarni.

PIOTR BOROWICZ

Sami dla siebie



Gminny Ośrodek Kultury w Babiaku w województwie konińskim powstał przed 5 laty kosztem 4,5 miliona złotych. Połowę prac mieszkający wykonali w czynnie społecznym. Stał się on miejscem spotkań całego środowiska, a ilości i różnorodności odbywających się w nim imprez może mu pozazdrościć niejedno miasto. (woj)

Fot. — W. Plutowski

7 SIERPNIA — WOLNA SOBOTA!

WSZEŁKICH ZAKUPÓW — PROSIMY DOKONAĆ DO PIĄTKU

W SOBOTE,
7 sierpnia br.

- wszystkie sklepy z artykułami żywnościowymi w tym również mięsne, rybne, warzywno-owo-warzywne, drobiarskie, garmażeryjne i delikatesowe
- czynne będą od godziny 7 do godziny 13 z wyjątkiem sklepów jednoosobowych, które w tym dniu będą nieczynne;
- natomiast sklepy monopolowe, winno-cukiernicze i cukiernicze czynne będą od godz. 10 do godz. 14;
- domy towarowe (PDT „Okrągłak”, SDH „Alfa”, DH „Centrum”, DHU „Arged”) — czynne będą od godziny 9 do godziny 16;
- Delikatesy nr 109 — ul. Dąbrowskiego 3 — będą czynne od godziny 13 do godziny 20.

W NIEDZIELĘ,
8 sierpnia br.

- wszystkie sklepy wyznaczone do sprzedaży mleka w niedzielę i święta — w godzinach od 7 do godziny 9 oraz Delikatesy nr 525 — ul. Dzierżyńskiego 146 — w godzinach od 9 do godziny 15.

W PONIEDZIAŁEK,
9 sierpnia br.

- wszystkie domy towarowe — czynne będą od godziny 12 do godziny 20. 3682-K1

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 12 — Program na dzień dobry; 12.30 — „Trzpiotka” — radz. film fab. (kol.); 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Teleferie”; 17.15 — „Komputery — rep. filmowy”; 17.50 — „Gdzie moja miłość”; 18.15 — Spotkanie z Wandą Poląską; 18.15 — Przypomnienia, radzimy; 18.20 — Dobranoc i dziennik (kol.); 20.20 — „Podróże detektyw”; — film ser. prod. ang. (kol.); 21.10 — Pegaz (kol.); 21.55 — Dziennik (kol.); 22.10 — Wieczorne Kino Letnie — „Pierwsza miłość” — węgierski film fab.

PROGRAM 2: 17.10 — „W góry, w góry, młody bracie” — program public.; 17.40 — Z cyklu: „Róża Montreux”; „Murwana zabawa” — film rozrywk. prod. norweskiej (kol.); 18 — „Słynne ucieczki” — film ser. prod. franc. (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Przegląd twórczości Jeremiego Przybory — Modoa (kol.); 21.50 — Studio Nęptun: „Wiosenny spacer” — program muz.; 22.25 — Teatr Małych Form — Wasilij Srukszyn: „Opinia”.

W Pilskim rośnie popularność czeków

Mieszkańcy woj. pilskiego nie zaliczają się w kraju do najbardziej oszczędnych. Średnia krajowa książeczek oszczędnościowych na tysiąc mieszkańców wynosi 1030, a w woj. pilskim 781, średni stan wkładów to w skali ogółu województwa 7615 zł, zaś w Pilskim — 5476 złotych. Przyczyną są oczywiście złożone, na jedną z nich warto zwłaszcza zwrócić uwagę: jest nią niewystarczająca sieć placówek PKO. Obecnie oddziały istnieją tylko w Pile, Chodzieży, Wągrowcu, a do 1978 roku mieszkańcy Pilskiego otrzymają pięć następnych ekspozytur (w Pile, Wronkach, Rogoźnie, Okonku i Krzyżu). Przyczyną jest to do znacznego skrócenia drogi między klientem i placówkami PKO.

Aby usprawnić obsługę oraz pracę oddziałów przewiduje się wprowadzenie elektronicznej techniki obliczeniowej. W tym roku zostanie ona wprowadzona w Pile. Coraz większą popularnością cieszą się w tym województwie nowe, wprowadzone niedawno

formy gromadzenia oszczędności: premiowane bony w odcinkach 1000, 500 i 250 złotych, biorące osiem razy w roku udział w losowaniu wysokich premii, bony oprocentowane w odcinkach 1000, 5000 i 10 000 zł zaopatrzone w kupon osetkowe na każdy rok oraz rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy — popularne w wielu krajach czeki.

W woj. pilskim już około 500 placówek handlowych wszystkich branż przyjmuje zapłatę czekami, a liczba posiadaczy rachunków wzrosła w okresie półroczu o 383 procent. Książeczka czekowa stała się modna. Nic dziwnego, jest ona przecież wygodną formą operowania gromadzoną na rachunku gotówką. Obrot bezgotówkowy pozwala oszczędzać banknoty. Czek zrealizować można w sklepach na terenie całego kraju oraz w placówkach NBP i PKO, wkłady oprocentowane są w wysokości 3 procent rocznej, a właściciel może zlecić regulowanie przez PKO w jego imieniu wszystkich opłat: telefonicznych, komornego, za gaz i innych. (zr)

ODPOWIADAMY

M. M. Krotoszyn — Radzimy na pisać do dyrekcji Hotelu „Merkury” i „Polonez” w Poznaniu. Tam otrzyma Pani dokładne informacje w sprawie wypożyczenia samochodów osobowych. (768)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.